

Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

Wykwintne
Płaszcz damskie Trench-Coaty, raglany
i ubrania męskie, gotowe i na miarę
we wielkim wyborze
poleca

LEON BLATT
JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.
 ceny bardzo przystępne dogodnie warunki w spłatach.

c) Prawo nierozzerwalności naraża tych których jednoczy na niesprawiedliwe i beznadziejne pozbawienie szczęścia, do którego mają prawo wchodząc w związki małżeńskie, rozjrzając ich i pcha do występku.

Zwolennicy dopuszczalności rozwodów, wyraźnie się zastrzegają, że są przeciwnikami dopuszczenia rozwodów jedynie za zgodą małżonków, bez podania ważnych powodów domagają się jedynie rozwodu wtedy, kiedy Sąd uzna po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, że zachodzą rzeczywiście ważne powody, rozwód uzasadniające.

Przejdźmy do drugiej tezy stawianej przez prawo kościelne, która to teza brzmi: Władza i przepisy kościoła odnoszą się do katolików, nie tylko jak długo są katolikami lecz nawet w razie zmiany wyznania.

Teza ta została przyjęta także przez kodeks austriacki z r. 1811 obowiązuje po dzień dzisiejszy w Małopolsce, a streszcza się w t. z. przeszkodzie katolicyzmu.

Wynikiem jej jest, że katolik żonaty, jeżeli nawet po zmianie wyznania uzyska rozwód, mimo to nie może zawrzeć ważnego małżeństwa.

Jeżeli tę tezę stawia kościół może ona być z punktu widzenia dogmatów kościelnych uzasadniona.

Państwu jednakże nie wolno postanowienia takiego sprzecznego z przepisami konstytucji o swobodnej zmianie wyznania w swoich ustawach stanowić. Kościół może stać na stanowisku nietolerancji i wolno mu konsekwentnie swe dogmata interpretować. Kościół może twierdzić, że chrzest wywiera niezatarte piętno, że kto raz jest katolikiem na zawsze nim pozostaje, że przez zmianę wyznania nie przestaje być nadal synem kościoła, jakkolwiek niegodnym synem i że obowiązują go mimo zmiany wyznania dogmata Kościoła katolickiego. Państwo jednak, które w ustawach zasadniczych uświęca swobodę wyznania i swobodę zmiany wyznania, musi nie chcąc popaść samo z sobą w sprzeczność, zająć inne stanowisko.

c. d. n.

Wiadomości z Sokala.

(Korespondencja własna „Expressu Jarosławskiego”.)

Sokal, w kwietniu 1929.

Cel uświęca środki, pomyślał sobie handlarz zbożem Leiter Icek z Kryłowa pow. Hrubieszów i mając do przewiezienia większą gotówkę do Sokala polecił wpięć Wieczorkowi Antoniemu z tejże samej miejscowości zgłosić na siebie napad rabunkowy na terytorjum powiatu Sokala pod gminą Chorobrow, aby w ten sposób na danej przestrzeni wywołać specjalny ruch wśród organów policyjnych, a z nim zabezpieczenie swych pieniędzy w czasie kołowej podróży.

Stróż bezpieczeństwa jakoś zwąchał pismo nosem i ostatecznie pomysły kupiec razem ze spółnikiem całej afery odpowiadać będzie za rozszerzenie fałszywych i zatrważających wieści.

Co twoje, to moje, — wyrzekł znany wlawmywacz w gminie Rawy Ruskiej, Panaś Nicefor będąc w Krystynopolu pow. Sokal i zabrał się do kasy miejscowego urzędu pocztowego, lecz musiał zrezygnować ze swych zamiarów z braku odpowiednich narzędzi. Ponieważ znaleźli się tacy, którzy nie uznali maksy życiowej amatora cudzych pieniędzy, przeto z grzeczności poprosili go siedzieć za kratkami i rozmyślać, że przecież czasem nawet bardzo źle zabezpieczona kasa pocztowa ma różne przeszkody, czy też opiekuńczego ducha.

Człowiek strzela, a... może sobie dziś powiedzieć Baryła Stanisław, który tak nieostrożnie wypalił z flobertu, że kula przeszła przez cienką deskę wozowni i utkwiała w sercu jego brata, kładąc go trupem na miejscu, o czym przez dłuższy czas nawet nie wiedział tak samo, jak jego rodzice, którzy teraz swego oplakują syna.

Już szemrze nurt wody wyrokowali saperzy zatrudnieni w Ulwórkę powiat Sokal, wysadzeniem łodów na Bugu w okolicy mostu kolejowego, tymczasem jednak z powodu wypadku,

względnie w czasie wybuchu założonego materiału trzech z nich odniosło rany, skutkiem których odesłano ich do szpitala we Lwowie.

Wróciła wiosna radby już każdy śpiewać, jednak jest ona bardzo żalosna, gdyż rzeka Rata i Bug nie skąpi wody, a bałwany uwijają się na każdym niemal kroku, lecz na szczęście nieszkodliwie, śnieg zaś ostudza namietności ludzkie, które zapewne wybuchną w maju, gdyż dopiero wówczas mają nadlecieć bociany wedle przepowiedni pewnej panny na wydaniu.

Pod rozwagę wyższych Władz szkolnych.

Oświata została wysunięta w Konstytucji i wszelkich poczynaniach państwowych na pierwsze miejsce, w rzeczywistości atoli, wracamy do czasów gorszych, zamiast iść ku lepszemu.

Zaprowadzony dla całego Państwa jeden typ szkoły powszechnej, to jest siedmioklasowej starają się Władze szkolne teraz wszędzie wprowadzić, co powoduje likwidowanie szkół po wsiach i przydzielanie młodzieży na naukę do szkół w gminach innych.

Tworzenie tak zwanych Okręgów szkolnych o promieniu kilka kilometrów, jest dla wsi fatalnem.

Dziatwa niedostatecznie odziana, bez obuwia, bez jadła, musi dzień w dzień, czy latem, czy zimą, czy w upał czy w słotę, brnąć w błocie lub śniegu, dążyć ze swej gminy, do gminy sąsiedniej na cały dzień na naukę i potem na noc do domu powracać.

Jest to stanowczo wadliwe dla nauki i szkodliwe dla zdrowia dziatwy.

Berber siedmioletni musi raniutko wstawać i odbyć drogę milową do szkoły i z powrotem,

Tak stało się w ostatnich czasach ze szkołą w Tyniowicach, którą zlikwidowano i działkę przydzielono do szkoły w Bystrowicach, trzy ćwierci mili od Tyniowic odległej. Gmina Tyniowice posiadała od lat czterdziestu własną szkołę

w własnym nowym murowanym budynku, przeznaczyla pole dla szkoły i nadarmo stara się o reaktywowanie szkoły,

Zwyż pół setki dzieci musi chodzić teraz do Bystrowic, bo tam kreowano szkołę siedmioklasową — dla kogo — i poco — a że bystrowickich dzieci za mało dla takiej szkoły, więc odrabia się liczbę dziećmi ściąganiem z innych gmin.

Rzecz naturalna, że to wywołuje odruch nieprzychylny, rozdrażnienie i rozgoryczenie ludności, czego w obecnych czasach, tak silnie podminowywanych prądami przewrotowymi, unikać się powinno.

W tem miejscu z rzetelnem uznaniem podnieść należy energiczne starania i intensywną pracę dla szkoły inspektora szkolnego p. Bema który z całym poświęceniem oddaje się dobru wychowania naszej młodzieży, owej przyszłości narodu. Niestety w niniejszym wypadku musi zastosować się do zleceń swych Władz przełożonych, dlatego też tę sprawę przedkładamy pod opinię i rozwagę Władz wyższych szkolnych, gdyż w jedne i te same ramy nie da się wciągnąć szkolnictwo w całym państwie i trzeba się liczyć ze stosunkami miejscowymi i istotnymi wymaganiami ludności, co do pobierania nauki szkolnej.

Na marginesie oświadczeń Ks. Jakóba Makary

Szlachetny głos Polki, religii ewangelickiej, druzgotacy
perfidne wywody sofistystyczne Ks. Katechety Makary.

Oświadczenie ks. katechety Jakóba Makary, ogłoszone w „Głosie Jarosławskim” Nr. 12 z dnia 23 marca 1929 r. zawiera wielki niesmak i wywołało rozgoryczenie, gdyż:

1) Dnia 1 marca b. r. odbył się pogrzeb ewangelika, a nie „protestanta”, jak to określił ks. Makara. Ewangelicy są chrześcijanami, którzy kierują się zasadami ewangelii Chrystusowej i na tej podstawie świątynia ich zowie się oficjalnie na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, oraz we wszystkich państwach europejskich i pozaeuropejskich „kościołem ewangelickim”. Na pogrzebach ewangelickich odczytuje ksiądz pastor odpowiedni ustęp z ewangelii Chrystusowej i na tej zasadzie pociesza nieutuloną w żalu rodzinę zmarłego, poczem odmawia modlitwę Pańską.

2) Biada ks. katechecie Makarze, kiedy śmie nazwać słowa z ewangelii Chrystusowej i na tej zasadzie wyrażone słowa pociechy dla pozostałej rodziny zmarłego, oraz zmówienie modlitwy Pańskiej — „heretykiem przemówieniem”. Biada Ks. Katechecie Makarze, skoro odważył się na bezpodstawne oświadczenie, że obrzęd religijny, wykonywany na zasadach ewangelii Chrystusowej, może narazić młodzież katolicką „na zgorszenie”. Skoro ks. Katecheta Makara miałby rzeczywiście „na względzie

całość i dobro ogólne i rozumiałby Chrystusa Pana, nie wpajałby w młodzież katolicką nienawiści przeciw chrześcijanom wyznania ewangelickiego, lecz głosiłby przykazania Boże i zasady miłości bliźniego.

3) Ewangelicy pozostaną nadal wierni Rzeczypospolitej Polskiej i swemu wyznaniu. Ich zbawicielem oraz głową kościoła ewangelickiego jest Jezus Chrystus. Zmuszeni są potępiać wszelkie bezpodstawne rozsiewania nienawiści przeciw narodom, oraz przeciw kościołowi ewangelickiemu ze strony ks. katechety Jakóba Makary, zmawiając za takich osobników modlitwę według słów Jezusa Chrystusa: „Boże Ojczyźnie odpuść im, bo nie widzą co czynią”.
 Ewangeliczka.

NADESLANE.

Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych w Warszawie, całej Polsce i zagranicą. — Legalizacje dokumentów, sprawy konsularne, spadkowe, poszukiwanie rodzin, etc. Interwencje, zastępstwa, porady, informacje, pośrednictwo we wszelkich sprawach. Windykacje weksli. Egzekwowanie należności. Wywiady
BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA”
 Warszawa, Nowy-Świat 28.

Korespondenci w każdej miejscowości potrzebni
 — Prosimy załączyć znaczki pocztowe na odpowiedź.

BERNARD SILBERMANN**JAROSŁAW, Grodzka 16.**

Poleca

**na sezon obecny swój bogato zaopatrzonego skład
w płaszcze damskie wiosenno - letnie podług
najnowszych fasonów, jakoteż ubrania męskie,
raglany (Trench-Coaty), oraz konfekcję dziecienną.
CENY I WARUNKI PRZYSTĘPNE.**

Podziękowanie.

Spełniając miły obowiązek składam na tej drodze jak najserdeczniejsze podziękowanie JWPanu Dr. J. Zasowskiemu Dyrektorowi Szpitala powstającego za wykonanie ciężkiej i niebezpiecznej operacji na mej żonie, gdzie szybka orientacja i wprawna ręka zdecydowała o życiu, oraz JWPani Dr. M. Hajdukiewiczowej i Dr. M. Spatzowi za tak troskliwą opiekę i pomoc w czasie operacji.

Te prawdziwe i szczerze słowa są rzeczywiście jedyną z naszej strony rekompensatą za uratowanie życia.

Dyrektor W. Nowak wraz z żoną.**KRONIKA.**

(Redakcja manuskryptów bezwarunkowo nie zwraca)

Z życia towarzyskiego. W Warszawie odbył się 6 b. m. ślub generała p. Wieczorkiewicza, dcy 24. Dyw. z p. Avenariusówną. Nowożeńców na dworcu kolejowym w Jarosławiu — witali przedstawiciele korpusu oficerskiego i podoficerskiego z orkiestrą oraz liczna publiczność. Miłą niespodziankę sprawili podoficerowie, wznosząc na terenie dółki dywizji bramę tryumfalną z napisem: „Witamy! Szczęść Boże młodej parze na nowej drodze życia”.

Z naszej strony ślemy: *a d multos annos*

Wyróżnienie. Rozporządzeniem Min. Spraw Wojskowych orkiestra 3 p. Leg. została wybrana do koncertowania od 15 maja do 1 października na Polskiej wystawie krajowej w Poznaniu, gdzie ponadto koncertować będzie 6 innych orkiestr wojskowych. Jest to poniekąd wyróżnienie dla orkiestry 3 p. Leg. a w szczególności dla jej kapelmistrza porucznika p. Kuczyńskiego.

Z żałobnej karty. I znowu ubył jeden z niepoślednich, dobrych i doświadczonych pedagogów. W piątek zamknął powieki na sen wieczny śp. Ambroży Knobloch, kierownik szkoły powstającej im. Mickiewicza. Urodzony w r. 1865 poświęcił się szczeremu, lecz zarazem niewdzięcznemu zawodowi nauczycielskiemu, który rozpoczął w r. 1884, pracował więc nad wychowaniem i wykształceniem młodzieży lat 45, a to od kilku dziesiątek lat w Jarosławiu jako nauczyciel w szkole im. Mickiewicza, a po przejściu w stan spoczynku śp. Stanisława Bara, zostawszy na jego miejsce nauczycielem kierującym tej szkoły. Posiadał wielkie poczucie obowiązku i czyta uczyć młodzież, którą wielce miłował, czy w odniesieniu się do współpracowników, których otaczał zawsze prawdziwą życzliwością, czy powołany do Rady szkolnej powiatowej na referenta, postępując bezstronnie i po koleżeńsku, zyskał sobie ogólne uznanie, prawdziwy szacunek, i powszechne zaufanie.

Wyrazem tego był udział setek i setek mieszkańców w oddaniu ostatniej posługi.

Cześć Jego pamięci.

Sędzia śledczy z Przemysła p. Metzger, bawił ubiegłego piątku w Jarosławiu i prowadził w dalszym ciągu dochodzenia przeciw Kadajom Lasekowi i tow. o obkradanie pociągów kolejowych i o nabywanie przedmiotów z tych kradzieży pochodzących.

Zima i zimno widocznie jeszcze potrwać dłużej, gdyż instynktem wiedzione ptaki, jak bociany, sojki, czajki, skowronki i t. d., które już do nas przybyły, wszystkie zeszłego tygodnia odleciały z powrotem na południe. Całe stada bocianów, sznury żorawi, dzikich gęsi i innego ptactwa przelatywały ponad naszym miastem, w kierunku na południe, budząc w mieszkańcach niewesołe przeczucia, że do ciepła wiosennego jeszcze nam daleko.

Ogrodnicy nas informują, że niebawem silne mrozy wyrządziły ogromne szkody wśród drzew owocowych, krzewów i innych roślin. Prawie wszędzie i wszystkie drzewa owocowe wymarły, chociażby były osłonięte słomą i śnieg wysoką warstwą pnie otulał. Owoców więc będzie brak, a te co będą, będą niebawem drogimi.

Komisja szacunkowa dla podatku przemysłowego na podstawie obrotu i podatku dochodowego, obecnie urzędująca popodwyższała stawki podatkowe niezwykle wysoko niektórym osobom naraz, nawet wielokrotnie wyższe, od dotychczasowych.

Powiadamy, że nie sztuka wysokie podatki wymierzać, jednak trzeba się liczyć z tem, czy opodatkowani będą w stanie te podatki płacić i czy przez to zamiast osiągnąć wyższe dochody, nie spowoduje się czego innego. Obawiamy się, że opodatkowani nadmiernie kupcy i przemysłowcy przerzucą swój ciężar na barki ludności i to biednej i zuboższej, a to przez podwyższenie cen towarów i artykułów pierwszej potrzeby, na które przecież nie mamy cen maksymalnych, ani taryf, które chociażby były, nie bywają przestrzegane.

Jeszcze zachodzi inna okoliczność, że podatki wysoko wymierzone istnieją na papierze, a nie w Kasie skarbowej. Z tego powstają sumy nieściągalne, powstają zaległości, które powodują ujemną opinię u góry o nieudolności i braku energii u dołu. Wiemy ile takich zaległości to jest sum nieściągalnych figuruje w naszym okręgu podatkowym corocznie, pocóż tedy było stwarzać takie fikcyjne sumy podatków dalej, wiedząc na pewno, że będą tylko na papierze, że będą zajmowały niepotrzebne miejsce w księgach i będą bezcelowo zabierały czas, całemu szeregowi funkcjonariuszy.

„Nie czyni drugiemu, co tobie nie miło” O prawdziwości tej maksymy przekonał się dyrektor depart. bud. w ministerstwie komunikacji p. inż. Ciechanowiecki, znany z okresu zawieji śnieżnych, któremu Ministerstwo komunikacji poruczyło wówczas kierownictwo akcją ratowniczą na zagrożonych odcinkach kolejowych. Pomijamy okoliczność, że pociąg ratunkowy p. dyrektora spowodował śmierć jednego z robotników, pomijamy autoreklamę na łamach prasy w formie wywiadów tego dygnitarza, co spotkało się z rzeczową krytyką na łamach jednego z poważnych dzienników lwowskich, nadmienić musimy, że dygnitarz ten z miejsca zaskarżył sędzię, że w służbie kolejowej urzędnika, człowieka o bogatym doświadczeniu na tem polu p. inspektora Bierońskiego, za to, że w chwili przybycia do Jarosławia, nie zastał go chwilowo na miejscu, gdyż p. inspektor Bieroński po prawie 48 godzinnej nieprzerwanej służbie „odważył” się na chwilę pójść do domu. Oczywiście tego rodzaju krzywdzące zarządzenie na zasłużonym urzędniku kolejowym, wywołało uzasadniony ferment niezadowolonych wśród tut. kolejarzy — bez względu na zabarwienie partyjne — czemu dali wyraz w uchwalonych protestach. Z prawdziwym zadowoleniem nadmienić należy, że i Ministerstwo komunikacji rozpatrzywszy istotny stan sprawy, przywróciło z powrotem p. inspektora Bierońskiego do służby, p. dyrektor Ciechanowiecki zaś — jak donoszą dzienniki — uzyskał z powodu choroby dłuższy urlop kuracyjny od 1 kwietnia b. r. Funkcje jego pełnić będzie naczelnik wydziału ogólnego budowy p. inż. Mieczysław Bączalski.

Konkurs wystaw. zapowiadany jesienią a odłożony na późniejszy czas z powo-

du ciężkiej zimy, odbędzie się z końcem bieżącego miesiąca kwietnia.

Z ramienia złączonych obu Stowarzyszeń kupieckich i szkoły handlowej utworzy się w tym tygodniu komitet organizacyjny, który ustali wymagania konkursu, nagrody i jury dla oceny wystaw.

Jest rzeczą pożądaną, aby do konkursu stały nie tylko sklepy większe przy pryncypalnych ulicach, lecz również mniejsze i małe sklepy w hali targowej i na bocznych ulicach — rodzaj bowiem wystawy zależy od klienteli, dla której dany interes jest nastawiony — zarówno więc wyróżnienie otrzymać mogą firmy jak Haut, Sandig, Rothkopf, Polz, Koba, czy p. Wojciechowski, jak i mniej okazałe sklepy i sklepiki, obsługujące prowincję i ludność wiejską.

W następnym numerze podane będą dalsze szczegóły w sprawie konkursu.

Występ Kazimierza Rychterówny. Nie codzienną atrakcją dla naszej inteligencji, lubiącej sztukę postawioną na wysokim poziomie, stanowić będzie niewątpliwie zapowiedziany na dni najbliższe wieczór recytatorski p. K. Rychterówny.

Sztuka Rychterówny twórcza i oryginalna rozporządza nieprzebranym bogactwem środków technicznych, a oparta na wrodzonych i pierwszorzędnych warunkach głosu oraz przenikającym głęboko uczuciem i inteligentem ujęciem wygłaszanych utworów, jest prawdziwym zjawiskiem na polu kultury żywego słowa.

Zna ją cała Polska jak szeroka i długa. Zna ją kolonia polska w Paryżu, Berlinie i w Wiedniu. I na tem polega ideaowa zasługa tej wielkiej artystki: jako interpretatorka arcydzieł wielkich poetów czarem muzyki żywego słowa zniewala tysiące słuchaczy w kraju i zagranicą do przeżywania kilku chwil „górnie” w sferze ideałów, wzniosłych myśli i uczuć.

P. Rychterówna spełnia przy tem zadanie wychowawczyń młodego pokolenia, budząc w niem umiłowanie języka i literatury ojczystej.

W oczekiwaniu biesiady artystycznej kreśliśmy te słowa dla tych, którzy nie mieli sposobności poznania sztuki tej naprawdę wielkiej artystki Kazimierzy Rychterówny.

Blizsze szczegóły jej występu z podaniem programu zamieścimy w najbliższym numerze naszego pisma.

Włamanie dokonano do magazynu Jakóba Klepnera przy ul. Słowackiego, skąd skradziono 3 worki pszenicy wartości 150 zł. Energiczne dochodzenia P. P. doprowadziły do ujęcia sprawców kradzieży, a to Franciszka Juźwikowskiego i Władysława Hardulaka, u których skradzioną pszenicę zakwestjonowano, a sprawców oddano sądowni.

Bestjański wybryk. Dnia 1 b. m. nieznany osobnik podłożył na szynach na tut. dworcu kolejowym sponkę, która przy nadejściu maszyny eksplodowała. a odłamki tejże skaleczyły w nogę zwrótniczy Michała Kazimierczyka, którego natychmiast zaopatrzył lekarz kolejowy p. Dr. Feldmann. Za sprawcą bestjańskiego wybryku P. P. wszczęła energiczne dochodzenia.

Kradzieży mieszkaniowej dopuścił się 4 bm. nieznany sprawca w mieszkaniu p. Izaka Finka, gdzie z niezamkniętej kuchni na szkodę jego służącej Karoliny Goryl skradł garderobę wartości 150 zł.

Jazda „na gapę”. Za jazdę bez biletu kolejowego doprowadzeni zostali Józef Kapuśniak, Zimmer Józef i Piotr Bodkowski z Przemysła i Tadeusz Menszak z Medyki.

W potrzasku. Znany na bruku tutejszym złodziejasek Bronisław Hołubka, zamieszkały

przy ul. Blich, niósł 6 b. m. na stacji kolejowej 2 pakunki, które wydały się podejrzanym czujnemu oku posterunkowego Domańskiego. Podejrzenia stróża bezpieczeństwa były istotnie uzasadnione. W czasie bowiem przedsięwzięcia rewizji wspomnianych pakunków, obok całego szeregu skradzionych rzeczy, jak palta, futerka i t. d. znaleziono również przybory „operacyjne” jak łom żelazny, bagnet i 4 wytrychy. Oprócz garderoby znaleziono cukierniczkę, tacę z chin-skiego srebra i... słuchawkę lekarską. W pakunku znajdowały się 2 kartki z adresami Izidor Beier i Miła Grauer z Rzeszowa ul. Sobieskiego 9. Oprócz Bronisława Hołubki w ręce organów bezpieczeństwa wpadła znana trójka złodziejska, a to Józef i Marja Kapusta i Stefania Wach wszyscy z Krasnego pow. Rzeszów.

Zwrot niesłusznie pobranych należności przez władze skarbowe. Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 11 lipca 1927 r. nr. 226 wyjaśniło, że sądy są kompetentne do rozstrzygania jedynie w sprawie kary, wymierzonej za prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego, względnie za niewłaściwym świadectwem. Natomiast, jeżeli chodzi o sam obowiązek nabywania świadectwa przemysłowego, to właściwe są do orzekania jedynie władze skarbowe, które mogą pociągnąć płatnika do obowiązku nabycia świadectwa przemysłowego w wypadku, gdy sąd uniewinnił płatnika od oskarżenia o prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa, względnie do obowiązku nabycia świadectwa wyższej kategorii, względnie z pod zarzutu prowadzenia przedsiębiorstwa za niewłaściwym świadectwem.

Opierając się na powyższym okólniku Min. Skarbu, władze skarbowe ściągały od całego szeregu płatników należności z tytułu świadectw przemysłowych w wypadkach, w których uprzednio zapadły uniewinniające wyroki sądowe.

Obecnie Min. Skarbu wyjaśnia, że pobranie tych sum przez władze skarbowe jest niesłuszne, wobec czego płatnicy mogą zwracać się do Izby skarbowych, powołując się na art. 93 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r., o pod. przem., i prosić o zwrot niesłusznie wpłaconych kwot. Izby skarbowe obowiązane są kwoty te zwrócić lub zarachować na poczet innych należności najpóźniej w ciągu 60 dni od daty wniesienia podania.

Gdyby Izby skarbowe nie zgodziły się na zwrot lub zarachowanie niesłusznie pobranych sum, należy zwrócić się do Ministerstwa skarbu, które w drodze nadzoru może nakazać danej Izbie zwrot lub zarachowanie odnośnej sumy.

Moszek Wolf Ceber z Bilgorajskiego powiatu unieważnia zgubiony dokument wojskowy.

Rok założenia 1894.

Rok założenia 1894.

Zakłady mechaniczne „URSUS” S. A. w WARSZAWIE.

I. Silniki spalinowe na ropę, naftę, olej gazowy i gaz ziemny: a) przewoźny na sianach, mocy 3 KM. b) dwusuwne, pionowe, od 4 do 16 KM. c) czterosuwne, poziome, od 25 do 60 KM. d) systemu Diesel, pionowe, od 40 do 600 KM. sprężarkowe i bezsprężarkowe.

II. Samochody ciężarowe „Ursus”
Autobusy na 18. i 22. osób.

PRZEDSTAWICIELSTWO

na Województwo Lwowskie, Stanisławowskie i Tarnopolskie Inżynierowie:

Kazimierz i Bolesław Neyman
Lwów, Chorażczyzny 6.
Telefon Nr. 54-02

Cukiernia Lwowska

Dzierżawca JÓZEF PYSZNIK

Poleca

||| **Torty, ciasta, herbatniki** |||
||| **pierwszorzędne wyroby.** |||

Zamówienia na święta wykonuje solidnie i tanio.

J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Rok założenia 1888. — Telefon Nr. 145.

poleca

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania, farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, tój, przedziwa itp.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum mat trzcinowych, cegieł i płyt samotowych (Radeburgskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.
Ceny konkurencyjne!

Telegram!

Węgiel potaniał

Cena 100 kg. węgla krajowego 5 zł. 50 gr.

Cena 100 kg. węgla górnośląskiego 7 zł.

do nabycia w składzie

SAMUELA PINKASA

ul. Opolska (naprzeciw głównej bożnicy)

ZGUBIONY! jest każdy grosz jeśli nie kupisz

OBUWIE

„**MAKSA KLEINA** JAROSŁAW
Grunwaldzka 17.

Już nadeszły ostatnie nowości na sezon wiosenny, które można oglądać bez zobowiązania kupna.

Już nadszedł

we wielkim wyborze transport
WIOSENNO-LETNICH

UBRAŃ męskich i dzieciennych.
Mundurki studenckie, płaszcze gumowe

Leon Schwarzbarg

dawniej KNEBEL

Jarosław, Rynek 5.

Udziela się kredytu na dogodnych warunkach

Pierwszorzędną garderobę
dla Panów i dzieci na sezon wiosenny

poleca Firma

LEON BRANDES

dawniej H. K. S.

JAROSŁAW, Grunwaldzka 14.

Zamówienia wykonuje się na wzór wiedeński
Kredytu się udziela, w ratach miesięcznych.

PIWO MARCOWE i PORTER ŁAŃCUCKI Z BROWARU

Alfreda hr. Potockiego
w Łańcucie

przyjemne i dobre w smaku i zapachu
butelkowane kwasem węglowym

do nabycia wszędzie.

Reprezentacja: MERZEL, Jarosław.

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.

w JAROSŁAWIU.

ul. Słowackiego L. 5.

Dostarcza w bieżącym sezonie:

Makuchy słonecznikowe, lniane,
sojowe, kokosowe i palmowe,

Otręby żytnie i pszenne w całowagony
ładunkach i detalicznie

Sortowniki do ziemniaków.

Siekacze do buraków

Parniki Ventzkiego o pojemności
od 35 do 630 litrów,

Wobec

nadechodzącego sezonu

mam zaszczyt zawiadomić,

że zaopatrzyłem swój **ZAKŁAD
MALARSKO-LAKIERNICZY**
w najnowsze wzory wiedeńskie
i francuskie oraz najlepsze
materiały krajowe i zagraniczne.

Wykonuję roboty malarskie i lakiernicze
solidnie i po cenach b. przystępnych.

Dla P. T. urzędników państw. i oficerów
dogodne warunki spłaty

Z poważaniem

S. Schmalzbach

Jarosław, 3-go Maja 4.

Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych
i skład materiałów budowlanych

w Jarosławiu ul. Kraszewskiego

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

Piasek, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny.

Wapno gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne

Cement portlandzki w beczkach i workach.

Papę dachową i izolacyjną.

Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy.

Trzcinę sufitową i kosze wykladowe.

Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.

Szamotową cegłę, płyty piekarskie i glinę.

Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów.

Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony.

Rury glazurowane i cementowe.

Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.

Dachówkę cementową, paloną i szklaną,

Słupy ogrodzeniowe z betonu.

Pustaki i dyle cementowe.

Płyty i krawężniki cementowe na trotuary

Kadzie betonowe na wodę

Graniczniki, pomniki żelazno-betonowe.

Materiał solidny. — Ceny najniższe.

Warunki zapłaty dogodne.

U Jedna para pończoch U
W „IMPERJAL” W
A wytrzymuje dłużej niż A
G cztery inne pary.
A Największy wybór dobrych pończoch
Poleca DOM TOWAROWY
„IMPERJAL” w Jarosławiu